

Martita, 5 minut

Wchodzisz do domu
O próg wycierasz wstyd
Myślałeś ze się znowu otrzesz o krzyk
Demony śpią głosów ich nie słyszę
spokój mną kołysze

złudzenia, spójrz
zniknęły z okien też
z pościeli zdjęła resztki łez
znalazłam klucz w szufladzie
był sens
już wszystko wiem
nie zapytam wiec

5 minut
Mogłabym tobie dać
5 minut
Mogłabym słuchać kłamstw
5 minut
Mógłbyś grać klauna
Lecz nie zapytam cię już gdzie leży prawda
/2x

Wysprzątałam chyba każdy kąt
Tak klarownie widzę teraz nasz dom
Na polu bitwy krwi wypłam litry
Kłamca wybitny
Wzrok miałeś taki nieuchwytny

Poskładałam się z odłamków szkła
Patrzę w lustro
Całkiem inna ja
Stop
Myśli tok koczy wojnę
Karmiona złością
Sny miałam tak niespokojne

Mógłbyś grać 5 minut klowna
Cyrk na kółkach to już nie moja bajka
Prosisz o 5 minut
Brak ci klasy i stylu
Co powiesz jeszcze
Gdzie prawda wiedzieć nie chce

5 minut
Mogłabym tobie dać
5 minut
Mogłabym słuchać kłamstw
5 minut
Mógłbyś grać klauna
Lecz nie zapytam cię już gdzie leży prawda
/2x